



Zaatakował nożem, bo... załała mu mieszkanie



Do prawdziwego dramatu doszło w poniedziałek - 19 stycznia, w bloku na os. Zamkowym w Ostrzeszowie.

Było ok. godz. 10.00.

Nagle usłyszałam przeraźliwy krzyk. Nie wiedziałam, co się dzieje - tak relacjonuje to zdarzenie jedna z kobiet. - Okazało się, że do mojej sąsiadki, mieszkającej na IV piętrze, przyszedł sąsiad „z dołu”. Wkurzył się, bo załała mu mieszkanie. Wyciągnął nóż i kilkakrotnie ją „dźgnął”. Ofiara napasli przybiegła do mnie po pomoc. Była cała zakrwawiona. Od razu zadzwoniłam po policję i pogotowie. Ta cała sytuacja nie mieści mi się po prostu w głowie - opowiada kobieta.

Poszkodowana to 33-letnia mieszkanka Ostrzeszowa - w chwili zdarzenia była w domu wraz z dwójką małych dzieci.

Niestety, one również były świadkami zajścia.

Wiadomo już, że mężczyzna, który zaatakował kobietę, mieszka z rodziną piętro niżej. Ma około 40 lat. Po tym jak zranił 33-latkę nożem, wrócił spokojnie do swojego mieszkania...

33-letnia mieszkanka Ostrzeszowa została przewieziona do szpitala

w Ostrowie Wielkopolskim.

- Pacjentka obecnie przebywa na oddziale chirurgii ogólnej. Jest stan dość dobry, ale wymaga obserwacji w warunkach szpitalnych. Co najważniejsze, nie ma obrażeń narządów wewnętrznych - wyjaśnia Joanna Pawlaczyk, rzecznik szpitala.

Czynności związane z tym zdarzeniem nadzoruje Prokuratura Rejonowa w Ostrzeszowie.

Jak mówi prokurator Janusz Walczak: *Podjęzany to mężczyzna mieszkający w sędziwstwie. Po skompletowaniu materiału dowodowego zostanie podjęta decyzja w przedmiocie postawienia zarzutów. W przypadku postawienia zarzutów konieczne będzie poddanie mężczyzny badaniom psychiatrycznym. Na tę chwilę tylko tyle mogę powiedzieć.*

A. Ł.



Zespół Szkół nr 1 w Ostrzeszowie SREBRNĄ SZKOŁĄ 2015!



14 stycznia br. ukazał się prestiżowy Ogólnopolski Ranking Techników 2015 organizowany po raz siedemnasty przez „Rzeczpospolitą” i „Perspektywę”. Zgodnie z postanowieniem Kapituły Rankingu, technika zostały ocenione według czterech kryteriów: sukcesów szkoły w olimpiadach, wyników matury z przedmiotów obowiązkowych, wyników matury z przedmiotów dodatkowych oraz wyników egzaminu zawodowego. Do sporządzenia rankingu wykorzystano również dane

ze źródeł zewnętrznych wobec oceniania szkół: protokoły komitetów głównych olimpiad, zestawienia okręgowych komisji egzaminacyjnych (OKE) z wynikami matur oraz egzaminów zawodowych i System Informacji Oświatowej.

Z przyjemnością informujemy, że Zespół Szkół nr 1 im. Powstańców Wielkopolskich w Ostrzeszowie znalazł się na 185. miejscu w Polsce (na około 2000 badanych szkół), a w województwie wielkopolskim ostrzeszowska szkoła zajęła miejsce 16.

Największym jednak powodem do dumy dyrekcji, nauczycieli oraz uczniów są wyniki z egzaminów zawodowych. Na wszystkie badane technika w kraju, Technikum Żywności i Gospodarstwa Domowego z ZS nr 1 zajęło piąte miejsce, Technikum w zawodzie Kucharz z ZS nr 1 znalazło się na miejscu trzecim w kraju, natomiast najwyższe ze wszystkich kierunków ZS nr 1, uplasowało się Technikum Budownictwa - na drugim miejscu w Polsce.

Dokończenie na str. 15.

SKOKI NARCIARSKIE WAŻNIEJSZE OD PACJENTA

Wiele razy skarżono się nam (redakcji) na ostrzeszowską służbę zdrowia - głównie na lekarzy. Przynam, że czasem myślałam, że niektóre osoby trochę to wyolbrzymiają... Przecież znam kilku lekarzy - to odpowiedzialni, kompetentni ludzie. Jednak nie wszyscy są tacy, jak mi się wydawało.

Przekonałam się o tym kilka dni temu...

Była niedziela. Postanowiłam skorzystać z wolnego dnia i wybrać się z synkiem i mamą na cmentarz, na grób mojej babci. Niestety, kiedy wysiadaliśmy z samochodu, Olivier niefortunnie przytrzasnął sobie rękę drzwiami od auta. Zaczął strasznie płakać. Ręka była zaczerwieniona - nie jestem lekarzem, ale jestem matką, dlatego czym prędzej

udaliśmy się na pogotowie. Na początku przyjął nas ratownik - mężczyzna zapytał, czy potrzebujemy pomocy lekarza i zaraz poszedł po panią doktor. Mijały minuty... na pogotowiu byliśmy sami. Zadawałam sobie pytanie, gdzie jest lekarka, skoro tzw. gabinet przyjęć jest zamknięty. Po chwili wyszła z jakiegoś pokoju, który znajdował się na drugim końcu korytarza. Jakie było moje zdumienie, kiedy pani D. zapytała, czy może obejrzeć jeszcze cztery ostatnie skoki narciarskie w telewizji, a potem do nas przyjść. Myślałam, że się przesłyszałam, dlatego poprosiłam, żeby powtórzyła to, co nam powiedziała. „Obejrzej jeszcze cztery skoki i przyjdź”.

Dokończenie na str. 2.

KTO NAWARZYŁ TEGO PIWA? czyli policjant niczym szeryf w westernów



Czy można wypić piwo w ogródku sąsiada, siedząc kulturalnie na ławeczce, przy stoliku? Odpowiedź niby jasna, ale wydaje się, że nie dla wszystkich.

To było 9 czerwca ubiegłego roku - słońce przygrzewa, chce się pić. Dwaj mężczyźni kupują po butelce piwa w sklepie we wsi Myje. Są spragnieni, ale niecierpliwość nie popłaca. Zaczynają pić piwo zaraz po wyjściu ze sklepu... i tu czeka na nich niespodzianka, a konkretnie - patrol policji. Nie było „zmiłuj się” - mandat jak najbardziej zasłużony. Potem ukarani mężczyźni udają się kilkadziesiąt metrów dalej, by już na prywatnej posesji, w gronie kolegów, wypić piwo, które wyjątkowo drogo ich kosztowało. Ale policjanci ruszają za nimi i nie zważając na to, że mężczyźni piją piwo w prywatnym ogrodzie, na dodatek odgrodzonym płotem, zaczynają wszystkich tam przebywających legitymować.

Mało tego, jeden z policjantów wykonuje siedzącym na ławeczce mężczyznom zdjęcia swoim telefonem komórkowym. Trzeba przyznać, że zachowanie dość dziwne.

- Kolega zaprosił nas na swoją posesję - mówi p. Łukasz. - Dwie osoby dostały mandat za picie przed sklepem. Myśmy tu siedzieli, kiedy oni przyszli do nas. Za chwilę pod samą furtkę podjechał radiowóz, wyszło z niego dwóch policjantów. Młodszy z nich, widząc napis: TEREN PRYWATNY, wycofał się, za to starszy wszedł śmiało i trzymając rękę na kaburze od pistoletu, niczym szeryf w westernów, zaczął wszystkich sprawdzać, pytać o nazwiska i spisywać dane z dowodów osobistych. Pożniej te dane były przekazywane, chyba na komendę, tam sprawdzali, czy ktoś nie był karany. Na szczęście nikt nie był. Co tu dużo mówić - czuliśmy się zastraszeni, bo jak się czuć, skoro policjant trzyma rękę na kaburze.

Dokończenie na str. 4.

www.kominki-ostrzeszow.pl

lukaszkw@op.pl

- wkłady kominkowe tel. 606 693 422

- piece wolnostojące 62 586 08 82

- biokominki

- akcesoria kominkowe

KOMINKI
OSTRZESZÓW

Grabowska 35, 63-500 Ostrzeszów